

JAK POWSTAŁ NOWY LEKCYONARZ MSZALNY?

Mszał ogłoszony przez papieża św. Piusa V w roku 1570 powtarzał z niewielkimi zmianami Mszał Kurii Rzymskiej z roku 1474. Liturgia słowa w obu tych mszałach była uboga, zaczerpnięta z Lekcyonarza z Murbach¹. Poza okresem Wielkiego Postu w dni powszednie powtarzano perykopy z ostatniej niedzieli. W Mszałach o świętych przeważnie powtarzano bardzo ubogi zestaw czytań z Mszy wspólnych. W tych czasach zanikła świadomość, że Chrystus jest obecny w słowie Bożym czytany w czasie liturgii. Uroczyste odśpiewanie czytań mszalnych w języku łacińskim, lub ich odczytanie w Mszałach czytanych traktowano raczej jako świętą ceremonię, a nie jako pouczenie ludu chrześcijańskiego².

Gdy w wieku XIX odżyło zainteresowanie Pismem świętym i liturgią, obudziło się pragnienie świadomego udziału w liturgii słowa. Najpierw trafiły do rąk wiernych mszaliki zawierające przekład tekstów liturgicznych, potem zaczęto te teksty głośno odczytywać równoległe z celebrazem czytającym po łacinie, wreszcie wyproszone indulty na czytanie perykop mszalnych w językach krajowych. Wtedy okazało się, że powtarzanie tych samych tekstów jest nużące i w różnych krajach zaczęto układać lekcyonarze na dni powszednie. Stolica Apostolska pozwalała na ich używanie do czasu ustalenia nowego lekcyonarza dla całego obrządku rzymskiego³. Biskupi udający się na Drugi Sobór Watykański byli świadomi, że liturgia słowa wymaga reformy. To przekonanie Ojców Soboru znalazło wyraz w tekstach Konstytucji o Liturgii.

DECYZJE SOBORU

Drugi Sobór Watykański w Konstytucji o liturgii stwierdził: „Jakkolwiek święta liturgia jest przede wszystkim oddawaniem czci Bożemu Majestatowi, zawiera jednak również bogatą treść dla pouczenia wiernego ludu” (KL 33). Z tego stwierdzenia wynikają szczególne zalecenia: „Dla uwydatnienia wewnętrznego związku między obrzędem i słowem w liturgii, należy przywrócić czytanie Pisma świętego dłuższe, bardziej urozmaicone i lepiej dobrane” (KL 35, 1).

W odniesieniu do Mszy św. podano wskazania bardziej szczegółowe: „Aby obficie zastawić dla wiernych stół słowa Bożego, należy szerzej otworzyć skarbiec biblijny, tak by w ustalonym przeciągu lat odczytać wiernym ważniejsze części Pisma świętego (KL 51).

¹ A. Wilmart, *Le Comes de Murbach*, w: „Revue Bénédictine” (1913) 25—69.

² A. Nocent, *La Messa prima e dopo san Pio V*, Casale Monferrato 1985, 51, 61.

³ *Ordo lectionum per ferias*, w: „Notitiae” 2 (1966) 6—7 i 168—169.

PRACA RADY DO WYKONANIA KONSTYTUCJI O LITURGII

Powołana przez papieża Pawła VI Rada do wykonania Konstytucji o liturgii musiała się zająć wprowadzeniem w życie Kościoła wskazań Konstytucji o liturgii. W łonie Rady powstał zespół studyjny nr 11. Na czele zespołu, jako referent stanął G. Diekmann OSB, sekretarzem został G. Fontaine CRIC (kanonik regularny Niepokalanego Poczęcia). W czerwcu 1965 roku G. Diekmann, Amerykanin, ze względu na obowiązki w kraju, poprosił o zwolnienie i referentem zespołu został C. Vagaggini OSB. Natomiast G. Fontaine CRIC zwołał się z obowiązków w Kanadzie i poświęcił się całkowicie pracy w łonie Rady. W ścisłej współpracy z C. Vagagginim stał się on głównym redaktorem Lekcjonarza mszalnego. Ogółem zespół liczył osiemnastu członków wybranych z różnych krajów świata⁴.

WSTĘPNE USTALENIA

W czasie drugiej plenarnej sesji Rady G. Diekmann przedstawił zasadnicze kryteria doboru perykop⁵. Rada zatwierdziła zasadnicze dyrektywy:

1) W niedziele i święta Pańskie Msza będzie zawierała trzy czytania: Stary Testament („prorok”), Nowy Testament („apostoł”) i Ewangelia („ewangelista”).

2) Należy przygotować cykle czytań na trzy lub cztery lata z tym, że niektóre niedziele i święta powinny zachować zawsze te same czytania.

3) Należy uszanować tradycję czytania pewnych ksiąg Pisma świętego w odpowiednich okresach roku kościelnego.

4) Ważniejsze części ksiąg Starego i Nowego Testamentu należy odczytać w czasie Mszy, mniej ważne przeznaczyć do brewiarza.

Po ustaleniu tych wskazań zespół studyjny przystąpił do pracy. Zespół odbył czternaście posiedzeń w różnych krajach Europy. W czasie tych posiedzeń zespół przestudiował rozmaite projekty i ustalił szczegółowe wytyczne dla pracy nad lekcjonarzem. Owocem tej pracy było dwadzieścia kolejnych schematów, które przedstawiono Radzie.

PRACE WSTĘPNE

Ponieważ Sobór wyraził życzenie, aby nowe formy wyrastały z tradycji, przebadano i zestawiono lekcjonarze dotychczas używane. G. Fontaine zestawiał w sposób systematyczny lekcjonarze używane:

a) w liturgiach zachodnich: rzymskiej, gallikańskiej, ambrozjańskiej, hiszpańskiej, italskiej;

⁴ Pracę Rady nad Lekcjonarzem mszalnym opisał A. Bugnini, *La riforma liturgica*, Roma 1983, 401—419.

⁵ G. Diekmann, *De lectionibus in Missa*, w: „Notitiae” 1 (1965) 333—337.

b) w liturgiach wschodnich: jerozolimskiej, nestoriańskiej, św. Jakuba, syro-katolickiej, syro-malankarskiej, syro-chaldejskiej, syro-malabarskiej, jakobitów indyjskich, maronickiej, ormiańskiej, koptyjskiej, bizantyjskiej;

c) w liturgiach Kościołów reformowanych: anglikańskiej, Kościoła reformowanego we Francji, luterańskiej w krajach skandynawskich, starokatolickiej w Niemczech.

Dzięki tabelom porównawczym członkowie Rady mogli prześledzić wykorzystanie tekstów biblijnych w liturgii na przestrzeni 18 wieków i to w całym chrześcijaństwie.

WYBÓR PERYKOP

W roku 1965 trzydziestu jeden biblistów wybranych z całego świata zaproszono do dokonania wyboru perykop biblijnych z ksiąg Starego i Nowego Testamentu do lekcjonarza niedzielnego. Między zaproszonymi figurują nazwiska najwybitniejszych biblistów tego czasu: Beauchamp SJ, J. Dupont OSB, S. Lyonnet SJ, R. Schnackenburg, L. Alonso Schökel SJ, H. Schürmann, C. Spicq OP.

Zaproszeni bibliści mieli wskazać teksty, które ich zdaniem są najważniejsze dla poznania dziejów zbawienia, a równocześnie są łatwe do zrozumienia dla wiernych.

Wykaz perykop ustalony przez biblistów został przesłany do stu ekspertów katechetyki i duszpasterstwa. Nadesłali oni około 2500 uwag dotyczących wyboru tekstów, ich podziału i przeznaczenia na odpowiednie okresy.

Niezależnie od pracy biblistów sekretariat Rady zorganizował szereg studiów nad różnymi częściami lekcjonarza. Wreszcie polecono członkom zespołu przygotować schematy studyjne na poszczególne okresy roku kościelnego.

DYSKUSJA NA 7. PLENARNEJ SESJI RADY

Dwa lata intensywnej pracy zespołu i doświadczenia zebrane w krajach, które na podstawie indultów stosowały własny lekcjonarz na dni powszednie, pozwoliły na zredagowanie projektu nowego lekcjonarza i przedstawienie go Radzie do aprobaty.

Przed plenarną sesją Rady wszystkie problemy związane z lekcjonarzem rozpatrzono na posiedzeniu referentów Rady w dniach 11—12 maja 1966 roku.

Na siódmej plenarnej sesji Rady 10 października 1966 roku C. Vaggini przedstawił w imieniu zespołu projekt nowego lekcjonarza z uzasadnieniem i schematami nowego podziału perykop. Dołączono opracowane przez G. Fontaine tabele porównawcze. Ojcowie Rady mogli się przekonać jak wielka i wnikliwa praca poprzedziła powstanie schematu.

Na początku pracy nad lekcjonarzem przewidywano, że w razie wprowadzenia trzech czytań, pierwsze lub drugie będzie można opuścić. Obecnie C. Vagaggini i na posiedzeniu referentów i na plenarnej sesji Rady postawił wniosek, aby trzy czytania były obowiązkowe. Powtórzył argumenty, które już w roku 1965 sformułował Diekmann:

a) Sobór wyraził życzenie, aby ludowi odczytano w ramach liturgii ważniejsze części Pisma świętego.

b) Taka jest pierwotna tradycja Kościoła, której świadkami są św. Ambroży i św. Augustyn⁶.

c) Tylko przy wprowadzeniu trzech czytań ukaże się jedność obu Testamentów i ciągłość dziejów zbawienia.

d) Doświadczenie uczy, że w razie pozostawienia możliwości wyboru, stale opuszcza się Stary Testament.

Przeciw argumentom C. Vagagginiego wystąpili inni eksperci Rady twierdząc, że wierni nie są przygotowani do słuchania trzech czytań, a duchowieństwo również nie posiada wystarczającej kultury biblijnej.

Po stronie Vagagginiego wypowiedzieli się biskupi i kardynałowie należący do Rady, między innymi kardynałowie: Pellegrino, Volk i Bea. Po wyczerpującej dyskusji Rada przyjęła zasadę, że w niedziele i uroczystości będą obowiązywały trzy czytania z Pisma świętego.

Następnie Rada rozpatrzyła wniosek, aby zachować używany lekcjonarz jako jeden z cykli rocznych. Argumentowano tym, że Kościoły protestanckie używają lekcjonarza tradycyjnego. C. Vagaggini rozporządzając świeżymi danymi wykazał, że Kościoły niekatolickie od dawna dołączyły do lekcjonarza tradycyjnego zestawy innych perykop albo wprowadziły kilka cykli czytań. Z korespondencji przeprowadzonej z sekretariatami różnych wyznań protestanckich wynika, że we wszystkich istnieje głębokie pragnienie odnowy lekcjonarza i życzliwie oczekuje się inicjatywy Kościoła rzymskiego. Obserwatorzy wspólnot protestanckich przy Radzie złożyli publiczną deklarację, w której wyrazili przekonanie, że Kościół rzymski nie powinien się czuć skępowany motywami ekumenicznymi w sprawie reformy lekcjonarza. Wyrazili pragnienie, aby lekcjonarz zatwierdzono „ad experimentum” na dłuższy okres czasu, tak aby różne wyznania chrześcijańskie mogły się z nim zapoznać i ewentualnie go przyjąć.

W głosowaniu zdecydowano odstąpić od lekcjonarza tradycyjnego.

Wreszcie rozpatrzono sprawę ilości cykli rocznych. Konstytucja o liturgii przewidziała „ustalony przeciąg lat” (KL 31), ale to ustalenie pozostawiła organom Stolicy Apostolskiej. Różne systemy przyjęte przez wspólnoty niekatolickie przewidywały cykl 3-letni lub 4-letni. Po dokładnym zbadaniu zasobu perykop zespół 11 opo-

⁶ Ambrosius, *In Psalmum 118*, 17. 10: „Prius Propheta legitur, et Apostolus, et sic Evangelium” (PL 15, 1443); św. Augustyn wspomina o trzech czytaniach, w: *Sermo 45* i *Sermo 341*.

wiedział się za systemem trzyletnim w lekcjonarzu niedzielnym i za systemem mieszanym w dni powszednie, tj. w okresach Adwentu, Narodzenia Pańskiego, Wielkiego Postu i Wielkanocnym stosuje się cykl jednoroczny, natomiast w Okresie Zwykłym cykl dwuletni. Projekt ten poddano dyskusji i głosowaniu Rady. Rada przyjęła projekt.

Po zakończeniu sesji referent zespołu 11 w bardzo szczegółowej relacji przedstawił papieżowi Pawłowi VI przyjęte zasady.

Ponieważ Ojciec święty aprobował przedstawione zasady, w oparciu o nie zespół przygotował i opublikował na prawach rękopisu w lipcu 1967 roku *Ordo lectionum pro dominicis, feriis et festis sanctorum*. Książkę liczącą 474 strony rozesłano do ośmiuset ekspertów z dziedziny bibliistyki, katechetyki i duszpasterstwa, wskazanych przez Konferencje Biskupów.

Recenzenci nadesłali 300 stron uwag ogólnych i 6650 uwag do tekstów. W oparciu o te uwagi zespół przeprowadził gruntowną rewizję lekcjonarza: usunięto teksty uznane za zbyt trudne, dołączono perykopy wskazane, wzbogacono teksty przeznaczone na niedziele Wielkiego Postu i większe uroczystości.

W ciągu zimy 1968/69 opracowano czytania na Msze własne i wspólne o świętych, na Msze obrzędowe, okolicznościowe i za zmarłych.

ZATWIERDZENIE PAPIESKIE

W maju 1969 roku przedstawiono Ojcu św. Pawłowi VI odbitki lekcjonarza do zatwierdzenia.

Papież zwykle zatwierdzał nowe księgi liturgiczne pismem Sekretariatu Stanu. W tym wypadku Paweł VI skierował do prefekta Kongregacji Kultu Bożego, Kard. Guta, byłego długoletniego profesora Pisma świętego, odręczne pismo. Wysłał je w dniu swoich imienin i zakończył zdaniem, które stanowiło dewizę pontyfikatu: „W imię Pańskie”. Końcowe zdania pisma papieskiego brzmia:

„W oparciu o zaufanie do osób doświadczonych i pobożnych, które przygotowały nowy lekcjonarz w ciągu długiej pracy, i w oparciu o zaufanie należne świętej Kongregacji Kultu Bożego, która z taką biegłością i troskliwością lekcjonarz zbadała i ułożyła, chętnie go zatwierdzamy w imię Pańskie.

W święto św. Jana Chrzciciela, 24 czerwca 1969.

Paweł VI Papież”.

Oprócz tej wyjątkowej formy zatwierdzenia lekcjonarza do druku, papież potwierdził go Konstytucją Apostolską *Missale Romanum*. Teksty w ten sposób zatwierdzone stają się tekstami papieskimi, z wszystkimi konsekwencjami tego faktu.

WYDANIE TEKSTU

W czerwcu 1969 wyszedł z druku okazały tom *Ordo lectionum Missae*. Oprócz Wprowadzenia ogólnego księga podaje sigla biblijne wszystkich czytań Lekcjonarza mszalnego oraz liczne tabele, w których zestawiono wszystkie teksty biblijne użyte w Lekcjonarzu. W oparciu o *Ordo lectionum Missae* drukarnia watykańska opublikowała w następnych latach pełne łacińskie teksty Lekcjonarza mszalnego w trzech tomach⁷.

G. Fontaine komentując nowy lekcjonarz zwrócił uwagę, że mimo postulatów katechetów, aby z lekcjonarza usunąć teksty trudniejsze, niektóre z tych tekstów zachowano licząc na to, że w zestawieniu z innymi tekstami Mszy św. i przy odpowiednim wyjaśnieniu staną się one przystępniejsze.

W nowym lekcjonarzu zachowano zwyczaj opuszczania pewnych wierszy Pisma świętego. Wprowadzenie do Lekcjonarza mszalnego tak uzasadnia ten zwyczaj:

„Tradycja wielu liturgii, nie wyłączając bynajmniej samej liturgii rzymskiej, zwykła w pewnych wypadkach opuszczać niektóre wiersze w czytaniach Pisma świętego. Należy podkreślić, że nie wolno dokonywać pochopnie podobnych opuszczeń, ażeby nie zniekształcić sensu danego tekstu albo myśli i stylu Pisma świętego. Jednakże przy zachowaniu troski, ażeby sens pozostał rzeczywiście niezmieniony co do swej istoty, wydawało się ze względów duszpasterskich rzeczą słuszną zachować także w obecnym lekcjonarzu wspomnianą tradycję. W przeciwnym razie niektóre teksty stałyby się zbyt rozwlekłe, albo też należałoby opuścić całkowicie czytania przynoszące wiernym nie-mały, a czasem bardzo wielki pożytek, i to jedynie dlatego, że zawierają jeden lub drugi wiersz, który pod względem duszpasterskim jest mniej użyteczny albo też porusza zagadnienia naprawdę zbyt trudne”.

Nowością w stosunku do mszału potrydenckiego jest zastosowanie dwu form tego samego czytania: formy dłuższej i krótszej. Wprowadzenie do Lekcjonarza mszalnego poleca stosować w wyborze tekstu kryterium duszpasterskie. „Niekiedy podaje się ten sam tekst w formie dłuższej i krótszej. Należy wtedy uwzględnić, czy większy owoc przyniesie słuchaczom czytanie dłuższe, czy krótsze: czy są zdolni należycie zrozumieć jakieś trudniejsze teksty; wreszcie czy będą mogli wysłuchać tekstu bardziej kompletnego, który potem zostanie wyjaśniony w homilii”.

Zespoły wiernych uczestniczące we Mszy św. mają bardzo różny charakter i nie można podać stale obowiązujących zasad co do wy-

⁷ *Missale Romanum ex decreto Sacrosancti Oecumenici Concilii Vaticani II instauratum, auctoritate Pauli P. P. VI promulgatum, Lectionarium, I De tempore ab Adventu ad Pentecosten, Watykan 1970; II Tempus per annum post Pentecosten, Watykan 1971; III Pro Missis de sanctis, ritualibus, ad diversa, votivis et defunctorum, Watykan 1972. Por. *Il lezionario latino della Messa, w: „Notitiae”* 8 (1972) 246—248.*

boru tekstu. Musi decydować przewodniczący zgromadzenia liturgicznego. Formy skrócone przygotowywali zawsze wybitni bibliści, a sprawdzał pracę odpowiedni zespół.

DRUGIE WYDANIE WZORCOWE

Doświadczenie uczy, że mimo wielostopniowej kontroli nie udało się jeszcze wydać książki wolnej od wszelkich usterek. Jedną z większych trudności wydawców lekcjonarza łacińskiego i wydań krajowych był fakt, że teksty łacińskie podawano według dawnej Wulgaty, a współczesne przekłady Pisma świętego opierają się na tekstach oryginalnych. Stąd niedokładności w siglach i w tekstach.

Po wydaniu Nowej Wulgaty postanowiono przygotować drugie wydanie lekcjonarza oparte na nowym tekście łacińskim. Równocześnie poprawiono zauważone usterki. Drugie wzorcowe wydanie *Ordo lectionum Missae* ukazało się w roku 1981⁸.

W drugim wydaniu znacznie poszerzono teologiczne wprowadzenie do księgi. Konsekwentnie wprowadzono teksty i sigła biblijne Nowej Wulgaty. Włączono czytania związane z szafowaniem sakramentów, opublikowane po roku 1969 w Obrzędach sakramentów i sakramentaliów. Podano czytania na Msze w różnych okolicznościach i na Msze wotywnie, które opublikowano w drugim wydaniu wzorcowym Mszału Rzymskiego w roku 1975. W święta Świętej Rodziny i Chrztu Pańskiego oraz w uroczystościach Wniebowstąpienia i Zesłania Ducha Świętego przewidziano czytania na lata A, B, C, podobnie jak to jest w niedziele.

Zmian drobnych jest bardzo wiele. Należy je uwzględnić przy następnych wydaniach lekcjonarza w językach krajowych. Będzie to praca bardzo żmudna i nie będzie można wykonać jej szybko. Zmiany te nie dotyczą zasadniczej substancji lekcjonarza i nie wnoszą zmian doktrynalnych, tak, że opublikowane komentarze nie tracą swojej wartości.

NOVA ET VETERA

Dzięki nowemu Lekcjonarzowi mszalnemu słowo Boże odzyskało właściwe miejsce w liturgii mszalnej i Kościół codziennie karmi swoje dzieci tak ze stołu słowa Bożego jak ze stołu eucharystycznego. Jeżeli czytaniu słowa Bożego towarzyszy homilia i następuje po niej modlitwa powszechna, to współczesna Liturgia słowa powraca do formy opisanej przez św. Justyna w połowie II wieku. Rzeczy pozornie nowe są zgodne ze starą tradycją Kościoła⁹.

Tyniec

O. FRANCISZEK MAŁACZYŃSKI OSB

⁸ *Ordo lectionum Missae*, Editio typica altera, Watykan 1981.

⁹ Artykuł nawiązuje do dyskusji, która rozgorzała, ale nie została doprowadzona do końca na łamach „Tygodnika Powszechnego” (z 6 XII 87 i 31 I 88) na temat krótszych czytań mszalnych (przypr. Redakcji).